Należność pocztowa opłacona ryczałtem. Wilno, Czwartek 26 kwietnia 1928 r. Cena 20 groszy

KURJER WILEŃSKI

Rok V. NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY. Nr. 94 (1141)

Pierwsza bałtycka konferencja ekonomiczna.

W sobotę, 21 b. m. rozpoczęła swe obrady w Rydze pierwsza bałtycka konferencja przedstawicieli bałtyckich kupców i przemysłowców, na której reprezentowane były Łotwa, Litwa i Estonja.

Łotewski premjer p. Juraszewski, witając konferencję wskazał na ciasnotę granic, w których musi się rozwijać życie gospodarcze krajów reprezentowanych na konferencji i podkreślił znaczenie konferencji, której zadaniem powinno być urzeczywistnienie dążeń do rozszerzenia granic działalności gospodarczej przemysłu i handlu 3 państw i zabezpieczenie zgodnej współpracy ich organizacyj gospodarczych.

Łotewski minister spr. zagr. A. Balodis w przemówieniu powitalnem zaznaczył, że o ile pierwsze dziesięciolecie bytu niepodległego państwa bałtyckie zużyły na stworzenie indywidualnego typu gospodarczego, o tyle teraz pierwszem dążeniem tych państw winno być skoordynowanie wysiłków na drodze rozwoju gospodarczego.

Łotewski min. skarbu R. Lepin powoływał się na pewną niewłaściwość polityki gospodarczej państw bałtyckich, które wszędzie szukając dla siebie rynków, zapominały o swym własnym terenie, który dotychczas nie był należycie wykorzystany, i wyraził nadzieję, iż konferencja przyczyni się wybitnie do odpowiedniego wykorzystania tych rynków — przez skoordynowanie polityki gospodarczej poszczególnych państw.

Po szeregu powitań, wygłoszonych przez innych mówców, ogłoszono regulamin, który przewiduje, iż konferencje będą się odbywały co roku kolejno w każdem z państw nadbałtyckich. Nadto w miarę potrzeby odbywać się mogą konferencje nadzwyczajne; oprócz tego powołuje się stałe biuro informacyjne państw bałtyckich.

Pierwszy referat wygłoszony został przez p. G. v. Schulmanna, redaktora „Revaler Bote", który wystąpił przeciwko często przejawianemu etatyzmowi państwowemu, uważając, iż niewłaściwem jest przydzielanie państwu obcej mu roli przedsiębiorcy. Referent gorąco zaoponował przeciwko wszelkim przywilejom przedsiębiorstw państwowych i społecznych, które hamują znacznie rozwój życia gospodarczego państw bałtyckich, opartego na zasadach prywatnej własności i indywidualno-kapitalistycznej gospodarki. Polityka gospodarcza państwa, wolna od wszelkich wpływów partyjnych i politycznych, nie powinna ingerować do życia gospodarczego kraju, chyba że państwo, występując, jako przedsiębiorca, wkracza w dziedzinę działalności gospodarczej, skierowanej do zaspokojenia ogólnie korzystnych potrzeb kolektywnych.

Następny referent D. Muschke wygłosił obszerny referat w sprawie unifikacji ustawodawstwa państw bałtyckich w dziedzinie gospodarstwa. Poruszając kwestję ciężarów publicznych, dowodził, że pomyślny rozwój gospodarczy Łotwy, Estonji i Litwy możliwy jest tylko w wypadku skoordynowania ich polityki podatkowej i zrównania ciężaru danin publicznych. W dalszym ciągu poruszył sprawę ubezpieczeń społecznych i przestrzegał przed tendencją rozszerzania ustawodawstwa poza normy, ustalone na międzynarodowych konferencjach pracy w Genewie.

Sprawę ubezpieczeń socjalnych poruszył dodatkowo w szczegółowym referacie delegat estoński p. G Kolz, który po zarysie historycznym rozwoju ubezpieczeń społecznych zaoperował datami statystycznemi, na których podstawie wykazał, że w tej dziedzinie państwa bałtyckie, a zwłaszcza Łotwa, poszły znacznie dalej, niźli np. Niemcy i to mimo, że handel i przemysł niemiecki stoją na wyższym stopniu organizacyjnym. W dalszym ciągu referent szczegółowo uzasadniał tezę, że ten nadmierny ciężar świadczeń społecznych ujemnie wpływa na rozwój gospodarczy krajów bałtyckich, zmniejszając możność konkurowania z innemi państwami. Przemysł bałtycki, zdaniem p. G. Kolza, winien domagać się z jednej strony zmniejszenia ciężaru świadczeń socjalnych, a z drugiej dążyć do ujednostajnienia przepisów prawnych, obowiązujących w poszczególnych państwach.

Dalej syndyk Ryskiego Komitetu Giełdowego p. W. Geld poruszył sprawę uzgodnienia działalności przemysłowców 3 państw w sprawach handlu zagranicznego. Konieczność tego uzgodnienia szczególnie jaskrawo występuje w stosunkach handlowych z Rosją Sowiecką, której scentralizowany aparat prowadzący zakupy, ma do czynienia z drobnemi, konkurującemi pomiędzy sobą organizacjami gospodarczemi poszczególnych państw bałtyckich. W wypadku połączenia tych rozstrzelonych obecnie wysiłków możnaby przeciwstawić ZSRR, tylko jednego mocnego kontrahenta, któryby nie pozwolił dyktować sobie warunków. Na przeszkodzie do urzeczywistnienia tego projektu stoi ta okoliczność, że wobec istnienia umowy handlowej łotewsko-sowieckiej handel Łotwy z Rosją Sow. opiera się na zupełnie innych zasadach niźli handel jej sąsiadów — Litwy i Estonji.

Obrady pierwszego dnia konferencji zakończone zostały wysłuchaniem referatu p. Lassmann, który przedstawił zebranym sprawę taryf kolejowych i ruchu kolejowego państw bałtyckich.

A. D.

Bezpośrednia komunikacja pomiędzy Libawą a Rosją.

W dniu 1 stycznia r. 1929 ma być ustanowiona bezpośrednia komunikacja pomiędzy Libawą a Rosją Sowiecką przez Mitawę i Kreuzburg. Do listopada r. b. zostanie prawdopodobnie zbudowana szerokotorowa linja Libawa — Pfalzgrafen. W ciągu lata zakończy się doprowadzenie do stanu używalności dalszego ciągu tej linji pomiędzy Mitawą a Jakobsztadtem. Reperacja mostu na Dźwinie pod Kreuzburgiem, wysadzonego w czasie wojny, nie natrafi na szczególne trudności, ponieważ słupy nie zostały uszkodzone, a niektóre części mostu zostały już z dna rzeki wyciągnięte.

W ten sposób, wobec niemożności wykorzystania linji Libawa — Romny, port libawski uzyska chociaż okólne połączenie ze swoim „Hinterlandem". Niestety, Wileńszczyzna pozostaje w dalszym ciągu ominięta.

Przesunięcie terminu.

KOWNO. 25.IV. (Ate). Oficjalna agencja telegraficzna donosi, że polsko-litewska komisja bezpieczeństwa zbierze się w Kownie nie, jak zapowiadano, 7 maja, lecz o dzień później, czyli 8 maja.

Biskupi litewscy u Papieża.

KOWNO. 25. IV. (Ate). W kołach politycznych omawiają z wielkiem zainteresowaniem wizytę 5 biskupów litewskich na czele z arcybiskupem Skwireckim w Rzymie. Biskupi przebywają w Rzymie od tygodnia i pozostaną tam jeszcze przez kilka dni.

Wyjazd biskupów litewskich pozostaje w związku z presjami rządu Woldemarasa w stosunku do katolików. Według otrzymanych w Kownie informacyj biskupi litewscy na audjencji u Papieża przedstawili stan katolicyzmu na Litwie, oświadczając, iż rząd Woldemarasa gwałci konkordat. Biskupi mieli jakoby prosić Papieża o przyznanie im środków na utrzymanie i organizowanie szkół katolickich, ponieważ rząd litewski cofnął kredyty na ten cel.

Wyjaśnienie stanowiska stolicy apostolskiej wobec sytuacji na Litwie oczekiwane jest z wielkiem zainteresowaniem.

Delegacja wileńskich kupców drzewnych jedzie do Kłajpedy.

Jak się dowiadujemy większe firmy drzewne w Wilnie wysyłają w przyszłym tygodniu do Kłajpedy swych przedstawicieli celem zaznajomienia się ze stosunkami panującemi wśród kupców drzewnych w Kłajpedzie oraz celem zbadania warunków spławu drzewa po Niemnie.

Litwini pobierają opłaty za wizowanie przepustek rolnych.

Wczoraj Urząd Wojewódzki w Wilnie otrzymał telefonogram, iż na odcinku granicznym Grzybińce w gminie janiskiej, pow. święciańskiego, litewska straż graniczna żąda opłat za wizowanie przepustek rolnych, udzielanych rolnikom pasa pogranicznego przez władze polskie na prawo przejścia granicy. Pobierana przez Litwinów opłata wynosi 2 zł. od każdej rodziny, posiadającej przepustkę. Podkreślić należy, iż pograniczne władze polskie wydając przepustki rolne ludności żadnych za to opłat nie pobierają. Nie pobierane są również opłaty od ludności z Litwy Kowieńskiej, która za przepustkami litewskiemi wkracza na terytorjum polskie. W związku z powyższem dowiadujemy się, iż na najbliższem posiedzeniu delegacji polsko-litewskiej, strona polska poruszy tę sprawę.

W powyższem postępowaniu Litwinów uwypukla się ich dziwna niekonsekwencja w posunięciach politycznych.

Rokowania polsko-niemieckie.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj min. Twardowski złożył sprawozdanie rządowi z odbytych rozmów, prowadzonych w Wiedniu z pełnomocnikiem niemieckiej delegacji do rokowań handlowych, p. Hermesem.

Po wysłuchaniu tego sprawozdania w łonie gabinetu ustalono pogląd rządu polskiego na dalszy przebieg rokowań polsko-niemieckich i postanowiono zwrócić się do rządu niemieckiego o t. zw. wyjaśnienia w związku z rozmowami wiedeńskiemi.

Podróż min. Benesza do Londynu.

PRAGA, 25.IV. (Pat). „Deutsche Presse" omawiając w artykule wstępnym pobyt min. Benesza w Londynie zastanawia się nad powodem tej wizyty. Jednym z tych powodów jest zdaniem pisma polityka bałkańska Mussoliniego, który przyjmował u siebie niedawno lorda Rothermerea i wyraził sympatję dla ewentualnych dążeń węgierskich o rewizję granic. Czechosłowacja, w której granicach istnieje znaczna mniejszość węgierska, ocenia węgiersko-włoskie zbliżenie jako zagrożenie pozycji, która zdawała się być zabezpieczona przez stworzenie Małej Ententy. Ostatnio odwiedziny zagranicznych mężów stanu w Rzymie i Medjolanie wzmocniły tę obawę. Polityka Polski, będącej w stosunkach przyjaznych z Małą Ententą, każe do pewnego stopnia być przygotowanym, że zwróci się ona na wody włoskie mimo komunikatów z obydwóch stron pozbawiających podróż min. Zaleskiego tegoż znaczenia. W dalszym ciągu przyczynia się do tego niezbyt jasne stanowisko Rumunji, które każe zwracać baczną uwagę na włoską politykę wschodnią. Wreszcie wspomina dziennik o amerykańskim pakcie potępiającym wojnę, który również mógł być omawiany w Londynie przez czeskosłowackiego ministra spraw zagranicznych Benesza. Podróż więc dr. Benesza—kończy „Deutsche Presse" — ma raczej znaczenie zabezpieczające, tak, iż zdaje się być zupełnie uzasadnioną wersja, że chodzi tu o osobiste porozumienie się.

Okrucieństwa Czarnej Reichswehry.

BERLIN. 25. IV. (Pat). W sensacyjnym procesie szczecińskim wielkie wrażenie wywarły zeznania niejakiego Hauensteina, który w czasie plebiscytu górnośląskiego był na Górnym Śląsku kierownikiem specjalnego oddziału rzekomo policyjnego, a przeznaczonego w rzeczywistości dla wykonywania teroru i mordowania osób podejrzanych o zdradę nielegalnych organizacyj. Oddział Hauensteina liczył 160 ludzi, zaopatrzonych w fałszywe paszporty. Hauenstein podlegał niejakiemu dr. Hobusowi. Oddział Hauensteina zamordował na Górnym Śląsku 200 osób. Odbywało się to w ten sposób, że dr. Hobus pełnomocnik naczelnej komendy tajnych organizacyj wojskowych wzywał do siebie Hauensteina i wskazywał mu osobę podejrzaną o zdradzenie składu broni, albo o denuncjowanie wobec oddziałów międzyaljanckich nielegalnych organizacyj niemieckich. Na polecenie dr. Hobusa organizacja Hauensteina usuwała tych osobników, zabijając ich podstępnie na ulicy, albo też działając przy pomocy trucizny bomb czy też granatów ręcznych. Hauenstein przytoczył szereg przykładów, które stwierdzają, że działalność jego była bezwzględnie znana komisarzowi Rzeszy na Górnym Śląsku, wybitnemu politykowi centrowemu, obecnemu kandydatowi centrum Reichstagu.

Panika wojsk Czang-Tso-Lina.

SZANGHAJ 25. IV. (Pat). Generał wojsk nacjonalistycznych Fanh-Yo-Siang wkroczył wczoraj do stolicy prowincji Szantungu, Tsi-Nan-Fu prawie bez oporu ze strony zdemoralizowanych oddziałów północnych. Dziesiątki tysięcy dezerterów uciekają w kierunku Cze-Foo i Wej-Haj-Wei, popełniając po drodze akty gwałtu i grabiąc mienie ludności.

Lindbergh a Bremen.

QUEBEC. 25. IV. (Pat). Przybył tu z Nowego Yorku pułk. Lindbergh, przywożąc z sobą szczepionkę przeciw zapaleniu płuc dla lotnika Loyda Bennetta, który niebezpiecznie zachorował podczas podróży do Greenlly Island, dokąd śpieszył aeroplanem z pomocą europejskim lotnikom. Lindbergh przebył drogę swą pomimo nawalnej śnieżycy w bardzo krótkim czasie i przywiózł do szpitala szczepionkę oraz 3 białe myszy, niezbędne dla inokulacji. Prawdopodobnie Lindberg zaczeka tu na przybycie „Bremen", ażeby złożyć osobiście życzenia lotnikom z samolotu „Bremen". „Bremen" został już naprawiony i gotów jest do odlotu z Greenlly Island, lotnicy jednakże czekają na pomyślniejsze warunki atmosferyczne pragnąc dolecieć do Murray Bay.

Wiadomości polityczne.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

W dniu wczorajszym Pan Prezydent Rzplitej przyjął wicepremjera Bartla i odbył z nim urzędowanie.

*

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którem załatwiono szereg spraw formalnych.

Między innemi Rada Ministrów postanowiła przedłożyć Panu Prezydentowi Rzplitej wniosek nominacyjny d-ra Aleksandra Wysockiego na stanowisko podsekretarza stanu w Min. Spraw Zagran. d-ra Adama Misiewicza na stanowisko pełniącego obowiązki szefa kancelarji cywilnej Pana Prezydenta oraz wniosek o mianowaniu na wakujące dotychczas dwa etaty sądowe w najwyższym trybunale dotychczasowego szefa kancelarji cywilnej p. Dzięciołowskiego i dotychczasowego naczelnika wydziału w Min. Skarbu p. Fałata.

*

Dziś rano przybywa do Warszawy ze Stockholmu poseł polski Wysocki, desygnowany na stanowisko podsekretarza stanu w M. S. Z. Bezpośrednio po objęciu przez niego urzędowania wyjedzie na dłuższy urlop wypoczynkowy dyrektor departamentu politycznego p. Jackowski, którego w kierownictwie departamentu politycznego zastąpi p. Arciszewski, radca poselstwa polskiego w Berlinie.

*

Z związku z nominacją posła Wysockiego na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych kierownictwo poselstwa w Stokholmie objął pierwszy sekretarz poselstwa p. Korybut-Woroniecki w charakterze charge d'affaires.

*

Dowiadujemy się, że wyznaczony na dziś wyjazd posła polskiego w Moskwie p. Patka na placówkę w Moskie został odłożony. P. min. Patek wyjedzie z Warszawy w końcu tego miesiąca, aby trzeciego maja w dniu polskiego święta narodowego móc przyjąć gratulacje od przedstawicieli rządu sowieckiego.

*

Wczoraj powrócił do Warszawy poseł sowiecki w Polsce p. Bogomołow.

*

Wczoraj przedstawiciele konsorcjum p.p. Calaham, Lippincod i Benard zostali przyjęci przez min. Czechowicza.

Dowiadujemy się, że tematem dłuższej konferencji była kwestja zrealizowania programu inwestycyjnego rządu, przedewszystkiem w zakresie odbudowy kraju i długoterminowej pomocy kredytowej dla samorządów oraz pożyczki dla kolei państwowych.

Ustalono, że w interesie obu stron leży utrzymanie nadal stałego z sobą kontaktu. Wczoraj wieczorem przedstawiciele konsorcjum wyjechali na jakiś czas z Warszawy, poczem zostanie podjęta kwestja realizacji finansowej pewnych części programu inwestycyjnego, ustalonego już z przedstawicielami konsorcjum bankowego.

Depesza Marszałka Piłsudskiego do Benedykta Dybowskiego.

Pan Marszałek Józef Piłsudski przesłał następujący telegram do p. Benedykta Dybowskiego:

Prof. Benedykt Dybowski. Lwów, Politechnika.

W dniu, w którym 95 rok Twego ofiarnego niestrudzonego żywota dobiega kresu, zechciej Pan, Czcigodny profesorze i żołnierzu walk o niepodległość przyjąć odemnie najserdeczniejsze życzenia pełni sił, zdrowia i wszelakiej pomyślności.

Całe Twe życie, cały swó, umysł i serce poświęciłeś Ojczyźnie i nauce. Niechże Bóg zachować Cię raczy dla nauki i Polski w najdłuższe jeszcze lata.

(—) Józef Piłsudski.

Publikacja o działalności Ligi Narodów.

GENEWA, 25-IV. (Pat). Staraniem sekcji informacyjnej sekretarjatu Ligi Narodów ukazała się broszura, zawierająca opis działalności wszystkich organizacyj Ligi Narodów za czas od sierpnia 1926 do sierpnia 1927 czyli ostatniego zgromadzenia Ligi Narodów. Broszura obejmuje 184 stron. Zawiera na wstępie ogólny rzut oka na prace Ligi, następnie w szeregu rozdziałów omówione są: arbitraż, bezpieczeństwo i rozbrojenie, sprawy prawne, konferencja gospodarcza, organizacja ekonomiczna i finansowa, organizacja tranzytu i komunikacji, organizacja hygieny, współpraca na polu umysłowem, konferencja prasowa, zagadnienia polityczne, mniejszości, mandaty Zagłębia Saary, Gdańsk, sprawy społeczno - humanitarne, wreszcie ostatni rozdział obejmie budżet Ligi, sprawę nowego gmachu Ligi i projekt nowej bibljoteki.

Prace Sejmu.

Obrady komisji budżetowej.

WARSZAWA, 25.IV. (Pat). Na dzisiejszem środowem posiedzeniu komisji budżetowej po referacie sprawozdawcy budżetu M-stwa Przemysłu i Handlu pos. Zarańskiego przeprowadzono głosowanie nad tym budżetem, przyczem budżet został przyjęty w brzmieniu rządowem z wnioskami przedstawionemi przez referenta. Zwiększono więc wydatki zwyczajne o 1.138.011 zł., nadzwyczajne o 41.600 zł., dochody zaś o 944.140 zł. W przedsiębiorstwach dochody zwiększone zostały o 2.260.025 zł., wydatki o 1.328.000 zł. W rezultacie nadwyżka dochodów z budżetu wynosi 696.594 zł. Po 10-minutowej przerwie komisja przystąpiła do budżetu Ministerstwa Reform Rolnych.

Następnie zabrał głos min. Reform Rolnych prof. dr. Witold Staniewicz.

Przemówienie min. Staniewicza.

„Przeludnienie wsi polskiej, słaby rozwój naszych miast stanowią zagadnienia ściśle ze sobą związane. Przeludnienie wsi jest skutkiem tego, że mało rozwinięty przemysł nie może wchłonąć nadwyżki ludzi, a wychodźtwo jest utrudnione, miasta zaś rozwijają się słabo. Dlatego i wieś uboga przedstawia słaby rynek wewnętrzny dla wyrobów przemysłu. Przez zwiększenie zamożności wsi podniesiemy pojemność rynku, a przez rozwój miast wytworzymy możność wchłonięcia przez ośrodki przemysłowe nadwyżki ludności wiejskiej. Dobrobytu wsi jednak nie podniesiemy bez uporządkowania struktury agrarnej Polski. Pod tym też kątem widzenia staramy się uzgodnić wszelkie zagadnienia. Aby móc przystąpić do przebudowy ustroju agrarnego muszą istnieć trzy warunki, których do niedawna jeszcze u nas nie było. Musi być stała waluta, dalej możność umieszczania poważnych sum w budżecie na te cele i możliwość kredytu, a wreszcie przez racjonalną politykę gospodarczą musi być rolnikowi zapewniona opłacalność jego pracy.

Dopóki wieś nasza jest w t. zw. szachownicy, nie może być mowy o wymaganej przebudowie. Naczelnem zagadnieniem stale się więc scalenie, które nie da się na szerszą skalę przeprowadzić bez równoczesnego upełnorolnienia, gdyż inaczej koszta będą nadmierne, a korzyści minimalne. Parcelacja więc musi być przedewszystkiem podporządkowana problemowi scaleniowemu. Z parcelacją musi być ściśle złączona likwidacja serwitutów i meljoracje.

Chodzi nietylko o utworzenie gospodarstw o pewnym typie, lecz o uporządkowanie całokształtu stosunków rolniczych głównie mniejszej własności, która cierpi na brak kapitału. Przepisy o pomocy kredytowej przy scaleniu już wydano.

Z likwidacją serwitutów łączy się meljoracja oraz komasacja, tak aby strukturę agrarną uporządkować w całości. Ustawa o wykonaniu reformy rolnej, którą zastałem nie była ani zła, ani dobra. Była owocem kompromisu, którego postanowiłem nie tykać. Wydałem więc tylko wszystkie potrzebne rozporządzenia, a dwuletnie ich stosowanie wykazało, że spełniają swoje zadania.

Co do budżetu mego Ministerstwa to mogę z dumą stwierdzić, że jeśli do ostatnich lat budżet ten nie był nigdy w całości wykorzystany, to w zeszłym roku osiągnięto go w 98%. Udzielanie kredytu w zbyt wielkiej ilości na reformę rolną wywołało ten uboczny objaw, że ceny ziemi zaczęły się podnosić. Wydano przeciw temu stosowne zarządzenia i obecnie przed udzieleniem kredytów będzie się zawsze uzgadniała cena ziemi.

Rozwój Banku Rolnego jest wspaniały. Dzięki niemu przywrócony został kredyt długoterminowy. Kurs listów zastawnych Banku poprawił się znacznie i wynosi dziś 94 za sto. Opracowaliśmy też sprawę kredytu meljoracyjnego i za parę dni ukaże się odnośne zarządzenie. Narzekania na pokrzywdzenie rolnictwa w budżecie są niesłuszne, albowiem jest ono dotowane nietylko bezpośrednio, ale także pośrednio w innych resortach. Przecież zarówno budżet Przemysłu i Handlu, jak budżet robót publicznych i komunikacji, uwzględniają potrzeby rolnicze.

Minister omawia następnie sprawę kredytu krótkoterminowego i rolę Państw. Banku Rolnego. Tempo parcelacji i scalania wzrasta. Największy nacisk położono na scalenie. Ministerstwo stawia to sobie za zadanie i pragnie w tym celu uzyskać współpracę organizacyj rolniczych.

Będzie to jedno z zadań Izb Rolniczych. W zakresie parcelacji, kończy p.minister, zrobiono w r.1927 więcej niż w poprzednich. Od większej własności do małej przeszło zgórą 300 000 ha. Zarzut dzikiej parcelacji stawiany ogólnie jest niesłuszny. Ceny ziemi rosną [illegible], lecz jest to gospodarczo uzasadnione.

Po przemów. min. Staniewicza omawiał obszernie budżet sprawozdawca pos. Maksymiljan Malinowski (Wyzw.) podnosząc, że budżet ten ułożony został w formie bardziej odpowiedniej aniżeli poprzednio. Referent omawiał sprawę parcelacji. W tej dziedzinie daje się zauważyć w ostatnich latach pewien postęp, przyczem z ziemi oddanej do parcelacji i majątków prywatnych tylko 1/5 część podlega parcelacji przymusowej, dominuje zaś w zasadzie parcelacja dobrowolna. Zcalanie gruntów na Ziemiach Wschodnich poczyniło znaczne postępy. Również przez budżet ten naprawiono likwidacja służebności, do czego przyczyniła się nowa ustawa z r. 1927. Zlikwidowano serwituty 20 000 gospodarstw. Pożądana jest dalsza działalność agrarna Banku Rolnego, pożądaną jest regulacja cen na ziemię, jak również potanienie kredytów. Pod tym względem działalność Banku Rolnego zasługuje na uznanie.

WARSZAWA, 25.IV (Pat). Na posiedzeniu popołudniowem komisja budżetowa w dalszym ciągu obradowała nad budżetem M-stwa Reform Rolnych. Na wniosek pos. Wyrzykowskiego (Wyzw.) postanowiono ograniczyć czas przemówień w pierwszej kolejce do 20 min., w drugiej zaś do 10.

Pos. Kwapiński (PPS) zarzuca, że ustawy o reformie rolnej nie uczyniono bardziej wykonalną. a znowelizowano ją tam, gdzie nie było potrzeba, t. j. wprowadzono jednakowe traktowanie wielkich latyfundjów z majątkami średnimi.

Pos. Krzyżanowski (BBWR) oświadcza, że będąc zwolennikiem parcelacji uznaje za błędną teorję, jakoby wysoka cena ziemi przeszkadzała parcelacji. Jeżeli Polska ma się wzbogacić, to jedyną drogą jest zwyżka cen dóbr takich jak budynki, ziemia, listy zastawne. Zkolei pos. Bitner (Chd.) uważa, że stawianie Ministerstwu Reform Rolnych zadania stworzenia w Polsce samych gospodarstw zdrowych pełnorolnych jest utopją wobec przeludnienia wsi, przyrostu ludności i zbyt szczupłego na ten cel zapasu ziemi. Zadaniem może być tylko zmniejszenie różnic socjalnych. Pos. Dąbski (Str. Chł.) stwierdza, że istnienie zagadnienia reformy rolnej świadczy o chorobie państwa. Na zachodzie tego niema. Pierwszą koniecznością jest zmiana ustawy o reformie rolnej i zniesienie ograniczeń kontyngentowych. Następnym obowiązkiem jest usunięcie lichwy ziemi. Mówca wnosi szereg poprawek na ogólną sumę 9 miljonów złotych.

Min. Kwiatkowski na komisji budżetowej.

WARSZAWA, 25.IV (Pat). Na nocnem posiedzeniu Sejmowej Komisji Budżetowej po przemowie posła Diamanda zabrał głos minister Przemysłu i Handlu Eugenjusz Kwiatkowski, przedstawiając na wstępie znaczenie wahania budżetu Ministerstwa Przemysłu i Handlu w ostatnich latach i podkreślił, że dochody i wydatki w dwu latach ostatnich nadzwyczajnie wzrosły. Ministerstwo dąży do tego, aby wszystkie wydatki zwyczajne pokrywane były własnymi dochodami.

Podkreśliwszy wielkie prace w dziale ustawodawczym przeszedł do omówienia polityki węglowej i zaznaczył, że Polska mimo stałego wzrostu produkcji węglowej osiągnęła zaledwie 93 procent produkcji przedwojennej, gdy inne państwa przekroczyły produkcję przedwojenną. Dążyć będziemy do dalszego wzmożenia produkcji i zbytu na rynkach obcych. Koszty tej walki ponosi głównie konsument krajowy. Następnie minister przeszedł do omówienia rozbudowy samorządu gospodarczego, zaznaczając, że najważniejsza Izba handlowa w Warszawie już w połowie lipca b. r. podejmie czynności, w drugiej połowie roku powstaną Izby w innych ośrodkach. Mówiąc o stosunkach celnych minister oświadczył, że sanacja tych stosunków dać może tylko nowa taryfa, która musi się strzec przesady w ochronie celnej.

Przeszedłszy do omawiania traktatów handlowych minister Kwiatkowski zaznaczył, że mimo wysiłków nie mogliśmy dotąd zawrzeć traktatu polsko-niemieckiego. Stwierdzam, mówił minister, że cokolwiek chcianoby wmówić w opinję europejską, to faktycznie i rzeczowo nietylko nie stwarzamy trudności w tej dziedzinie ale jesteśmy zdecydowanymi zwolennikami wyrównania stosunków i zaprzestania wojny celnej. Chcemy wiedzieć, czy propagowane przez Niemcy zasady wolnego handlu Niemcy gotowe są i do nas zastosować względnie jeżeli nasz handel w tak ważnych dla nas dziedzinach jak węgiel i produkty hodowlane ma podlegać w Niemczech ograniczeniom, to jakim co do charakteru i ilości, Jesteśmy przygotowani na udzielenie równowartościowych ustępstw w każdej ustalonej koncepcji węższej i szerszej i nie wątpimy, że w razie pomyślnego zakończenia układów kontyngentowych i celnych inne sprawy, będące przedmiotem normalnych międzynarodowych umów handlowych, nie będą i w tym wypadku przedstawiały poważnych trudności.

Co się tyczy bilansu handlowego, to większą część salda ujemnego roku 1928 odnieść należy na skarb zwiększonego importu z powodu waloryzacji ceł. Obecnie przystępuje się do prac szczegółowych nad zmianami, zachodzącemi w bilansie płatniczym. W nieco dalszej perspektywie osiągniemy pewne wyniki w produkcji rolnej, co wpłynie dodatnio na bilans handlowy.

Po omówieniu rozwoju eksportu i żeglugi morskiej i po stwierdzeniu wzrostu wywozu przez wybrzeże morskie minister Kwiatkowski zakończył swe przemówienie następującem oświadczeniem:

Mamy do przełamania jeszcze różne trudności i do pokonania niemałe niebezpieczeństwa, naogół jednak fakta i cyfry pokazują, że organizm gospodarczy polski nowej nabiera tężyzny. Dawna antygospodarcza polityka odbiła się na państwie i na najszerszych warstwach ludności. Obecnie sytuacja uległa radykalnej zmianie na lepsze".

Po przemówieniu ministra zabierali jeszcze głos posłowie *Chądzyński* (NPR), *Hołyński* (BBWR), *Kuśnierz* (BBWR), *Kornecki* (ZLN), *Sanojca* (BBWR). Po końcowej replice posła Zarańskiego posiedzenie o godz. 2 w nocy zamknięto.

Głosowanie nad poprawkami zgłoszonemi w toku dyskusji odbędzie się w dniu jutrzejszym. Komisja jutro przystąpi również do rozpatrywania budżetu Ministerstwa Komunikacji.

Ukonstytuowanie się komisyj sejmowych.

WARSZAWA. 24. IV. (Pat). Dziś w gmachu sejmowym odbyły się pierwsze posiedzenia konstytuujące komisyj sejmowych. W komisji prawniczej wybrano prezesem dr. Pierackiego (ZLN). wice-prezesem pos. Piłsudskiego (BBWR). W komisji rolnej wybrano prezesem pos. Łuckiego (Kl. Ukr.), wice-prezesem pos. Kleszczyńskiego (BBWR). W komisji przemysłowej wybrano pos. Diamanda (PPS), na prezesa, wice-prezesem został pos. Hołyński (BBWR). W komisji oświatowej prezesem został pos. Kalinowski (Wyzw.), wice prezesem pos. Chrucki (Kl. Ukr.). W komisji wojskowej wybrano prezesem pos. Pierackiego (BBWR), wice-prezesem pos. Roję (Str. Chł). W komisji regulaminowej wybrano prezesem pos. Liebermana (PPS), wice-prezesem pos. Polakiewicza (BBWR). W komisji zagranicznej wybrano prezesem pos. Radziwiłła (BBWR), wice-prezesem Niedziałkowskiego (PPS). W komisji ochrony pracy prezesem został pos Reger (PPS), wice-prezęsem pos. Frank (Zjed. Niem.). W komunikacyjnej prezesem został pos. Rozumek (Zjed. Niem.), wiceprezesem pos. Sobolewski (BBWR). W konstytucyjnej komisji prezesem poseł prof. Makowski (BBWR), wiceprezesem Czapiński (PPS). W komisji morskiej prezes pos. Zalewski (ZLN), wiceprezesem pos. Kosydarski (BBWR). W komisji administracyjnej wybrano prezesem pos. Polakiewicza (BBWR), wiceprezesem pos. Aleksandra Dębskiego (ZLN). Sejmowa komisja skarbowa ukonstytuowała się w sposób następujący: przewodniczącym został pos. Krzyżanowski (BBWR) zastępcą pos. Kiernik (Piast). Pos. Krzyżanowski w krótkich słowach zreferował zadania komisji. Przedewszystkiem komisja uchwaliła ustawy podatkowe, gdyż od przeprowadzenia tych ustaw zależne jest podniesienie pensji urzędników. Przewidziane są podatki następujące: majątkowy stały—(zmiana poprzedniej ustawy), budynkowy (od budynków miejskich), oraz znacznie podwyższony ma być podatek gruntowy, na dalszym zaś planie znajduje się nowela do podatku obrotowego. Wybór członków do komisji kontroli długów państwowych odbędzie się na najbliższem posiedzeniu. W komisji opieki społecznej i inwalidzkiej przewodnictwo objął pos. Szydłowski (Piast), a wiceprezesem została posłanka Waśniewska (BBWR). W komisji petycyjnej prezesem został pos. Grecznarowski (PPS), zastępcą pos. Garlicki (BBWR). W komisji odbudowy kraju przewodniczącym został pos. Zawałykut (Kl. Ukr.), zastępcą pos. Poiwowski (BBWR). W komisji reform rolnych przewodnictwo objął pos. Pluta (Str. Chł.), wiceprezesem pos. Olewiński (BBWR). W komisji zdrowia publicznego wybrano prezesem pos. Leblego (BBWR), wiceprezesem został pos. Mularek (Wyzw). W komisji robót publicznych przewodnictwo objął pos. Kosydarski (BBWR), wiceprezesurę pos. Staniszkis (ZLN). Przewodniczącym komisji do walki z drożyzną został wybrany pos. Cieplak (BBWR), zastępcą pos. Arciszewski (PPS).

Nowy rozkład jazdy.

Ministerstwo Komunikacji opracowuje nowy rozkład jazdy na polskich kolejach państwowych, który wejdzie w życie z dniem 15 maja. W roku bieżącym nastąpią większe zmiany, niż w roku ubiegłym, a mianowicie dla usprawnienia ruchu wprowadzona zostanie znaczna liczba nowych pociągów letnich. Ulepszona będzie również komunikacja z polskiem wybrzeżem i uzdrowiskami małopolskiemi.

Umowa handlowa litewsko-włoska.

KOWNO. 25.IV. (Ate). Ogłoszono tekst umowy handlowej między Litwą a Włochami. Umowa zawiera klauzulę bałtycką oraz zasadę, że na wypadek zawarcia przez którekolwiek z państw podpisujących umowę unji celnej z innem państwem korzyści z tej unji rozciągać się będą na obydwa państwa, które zawarły umowę handlową, czyli na Litwę i Włochy.

Osiemnastu robotników pogrzebanych żywcem

AOSTA. 25. IV (Pat). Przy budowie tunelu na linji kolejowej nastąpiło usunięcie się ziemi, która pogrzebała żywcem 18 robotników. Po 14-godzinnej akcji ratunkowej zdołano uratować 6 robotników, z pozostałych 5-ciu poniosło śmierć.

Konkurs awjacyjny Małej Ententy i Polski.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

W dniu 7 lipca rozpoczyna się wielki konkurs awjacyjny organizowany przez aeroklub czechosłowacki. Rajd lotniczy odbędzie się na przestrzeni Praga — Kraków — Warszawa—Lwów — Jassy — Bukareszt — Belgrad — Bratysława — Praga. W rajdzie wezmą udział aparaty lotnicze wojskowe Polski, Rumunji, Jugosławji i Czechosłowacji.

Połączenie się K. P. Z. B. z K. P. Z. U.

W ręce władz policyjnych wpadł komunikat „Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi" donoszący o jej połączeniu się z „Komunistyczną Partją Zachodniej Ukrainy". Zgodnie z tym komunikatem sprawa połączenia się tych organizacyj została załatwiona, na odbytej przed paru dniami w Gdańsku, konferencji przedstawicieli Białorusinów z Ukraińcami. W najbliższym czasie ma być opracowany szczegółowy plan przyszłej akcji obu połączonych organizacyj.

Z Litwy Kowieńskiej.

Echo rewizji w redakcji „Rytasa"

KOWNO. 25. IV. (Ate). Półoficjalna „Liet. Aidas", omawiając rewizję dokonaną w redakcji dziennika „Rytas" oraz w lokalu centralnego komitetu partji Chrz. Demokratycznej, stwierdza, iż podczas rewizji znaleziono tam materjały kompromitujące działalność chadecji litewskiej, jako partji nielojalnej wobec rządu.

KOWNO, 25. IV. (Ate). Organ chrz. demokracji „Rytas" zamieszcza dziś obszerny artykuł wstępny z powodu wczorajszego oświadczenia urzędowego pisma „Liet. Aidas" o rewizji w redakcji dziennika „Rytas" oraz w lokalu centralnego komitetu partji chrz. demokratycznej.

„Rytas" pisze, że podczas rewizji nie znaleziono nic podejrzanego, co wynika choćby z treści spisanego protokółu. Policja zabrała tylko stare broszury, pochodzące z roku 1924, a skierowane przeciwko partji tautininków.

Powrót min. Daukantasa. Przejazdem z Egiptu, bawi we Włoszech min. Obrony Krajowej płk. Daukantas wraz ze swym adjutantem. Powrót ministra do Kowna nastąpi przed 1-m maja.

Zjazd ochotników wojskowych, a Wilno. II-gi zjazd ochotników — b. wojskowych, obradujących 22 — 23 b. m. w Kownie, przesłał wyrazy hołdu pod adresem prezydenta Smetony i premjera Woldemarasa, jak również następujące pozdrowienia: 1) do Związku Szaulisów, 2) do Litwinów wileńskich, z wyrazami nadziei na rychłe połączenie się i na to, że „na górze Giedymina załopoce sztandar z białą pogonią", 3) do Związku Odzyskania Wilna, z zapewnieniami, że gdy „wybije godzina", wszycy jak jeden mąż, staną do walki zbrojnej o Wilno.

Drzewka niepodległości. T-wo Upiększania Kraju wydało odezwę, wzywającą społeczeństwo do sadzenia „drzewek niepodległości", w związku z majowym obchodem rocznicy niepodległości.

Święto ptaków. Dnia 10-go maja odbędzie się na terenie całej Litwy uroczystość Święta ptaków, przyczem wygłoszone będą odpowiednie odczyty i zbudowane w szeregu miejscowości gniazda ptasie.

Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w Kłajpedzie. W związku ze zbliżającą się Wystawą Rolniczo-Przemysłową w Kownie 20 firm krajowych i zagranicznych zgłosiło swój udział.

Zjazd T-wa Szkolnego w Kłajpedzie. 24-IV odbył się w Kłajpedzie zjazd T-wa Szkolnego. Powzięto szereg rezolucyj w sprawie wprowadzenia języka litewskiego, jako przedmiotu wykładowego, w szkołach w Kłajpedzie i na prowincji.

Z enuncjacyj jakie ukazywały się na łamach „Słowa" wiemy wszyscy, że jest to najlepiej redagowany, najpoważniejszy i najlepiej poinformowany dziennik w Wilnie.

Że tak jest rzeczywiście możemy się przekonać, choćby z zamieszczonego we wczorajszym numerze pełnego plastyki i wykwintnym stylem zredagowanego tel. wł. „Słowa" o „posiedzeniu Izby Poselskiej" które „było krótkie i monotonne".

Że posiedzenie to było takiem, wierzymy „Słowu" na słowo i doskonale je sobie wyobrażamy.

Nie możemy tylko wyobrazić sobie dlaczego?„za nagłością wniosku (w sprawie pomocy dla powodzian) podniosły się głosy" a nie opadły A przecież mogły to zrobić z równem powodzeniem—i coby wtenczas było?

W tym samym numerze wyczytaliśmy również ciekawą wiadomość o powstaniu nowego poselskiego Koła Regjonalnego, a mianowicie „Wileńsko-Trockiego".

Według naszych informacyj wiadomość ta jest stanowczo zawczesna, gdyż, jak nam wiadomo, przedtem ma powstać koło „Mickiewiczowsko-Garbarskie" z p. Cat'em jako prezesem na czele.

Do „koła" tego „posłowie Ziemi Nowogródzkiej" jednak nie wejdą.

Z prasy kowieńskiej.

„Socjaldemokratas" o rokowaniach z Polską. Szczegóły zawieszenia „Liet. Żynios".

„Socjaldemokratas" w nr. 16 omawiając rokowania z Polską dowodzi:

„że Polska umiała wyzyskać moment jak najdogodniejszy. Od osiemnastu niemal miesięcy na forum międzynarodowem słyszeć się daje głos narodu litewskiego. Niepodobna się łudzić, ażeby na głosie litewskim zależało całej Europie. W atmosferze ustroju kapitalistycznego, gdzie sprzedaż i kupno stanowią zasadę stosunków w równej mierze indywidualnych, jak międzynarodowych, wpływy ideologji prawdy i sprawiedliwości sprowadzają się niemal do zera. Przysłowie „bliższa koszula ciału" znajduje tu szerokie zastosowanie.

Tak wyglądają zewnętrzne okoliczności, towarzyszące rokowaniom polsko-litewskim. Przyszłości przesądzać niepodobna. Temniemniej na złej jest Litwa drodze. Polityka ślepego uporu w kwestji wileńskiej, uprawiana od szeregu lat przez rząd litewski, nie pozwoliła w swoim czasie na wyzyskanie dogodnej chwili dla likwidacji zatargu na korzyść Litwy.

Na posiedzeniach komisyj mieszanych poruszane będą sprawy par excelence konkretne, na które wypadnie dać kategoryczną odpowiedź: tak, lub nie. Polska dąży do zalegalizowania aneksji Wileńszczyzny, wykazywać będzie niezawodnie ustępliwość w trakcie rokowań, proponując cały szereg ustępstw realnych równie dobrze, jak fikcyjnych. W miarę ustępstw polskich delegacja litewska z konieczności będzie się musiała na nie zgadzać, ażeby nie dawać rządowi polskiemu pretekstu do oskarżania p. Waldemarasa o obstrukcję".

Po daniu tej pod niektóremi względami słusznej oceny sytuacji z tym błędem, że Polska nie będzie potrzebowała zrealizować posiadania Wileńszczyzny, bo międzynarodowo ma to zalegalizowane dawno „Socjaldemokratas" zastanawia się nad tem jak daleko pójść będą mogły ustępstwa p. Woldemarasa i stwierdzając, że podczas rokowania pomijając kwestję wileńską toczyły się jedynie dokoła nawiązania stosunków normalnych zapytuje:

„Jak wobec tego rozumieć dotychczasowe powtarzanie w kółko przez sfery rządzące wzorem zresztą krikszczioniów i liaudininków, — że nawiązanie stosunków normalnych równoważy się z utratą faktyczną Wilna? Czyżby sfery rządzące nie zdawały sobie sprawy, że przebieg rokowań, równie jak towarzyszące im okoliczności, w prostej linji do podjęcia stosunków normalnych zmierzają? Litwa może się znaleść w położeniu bez wyjścia, które ją zmusi do przyjęcia bardziej jeszcze bolesnego kompromisu. Czyżby rząd p. Woldemarasa i na to był przygotowany"?

Artykuł kończy się stwierdzeniem, że niebyłoby może tak źle, gdyby rząd był konstytucyjny. Oczywiście artykuł ten zupełnie pomija pozytywne wskazania, a wyraża same malkontencje; także trudno jest z niego wnioskować o stanowisku socjalistów litewskich w sprawie nawiązania stosunków z Polską. Złe było domaganie się uporczywe Wilna, źle jest obecnie kiedy o Wilnie Woldemaras nie mówi.

Jak wiadomo „Lietuvos Żinios" zostało na miesiąc zawieszone za podanie wiadomości, ze znakiem zapytania, że „jakoby zamachu bombowego dokonali w celach partyjnych sami faszyści". Wiadomość ta nazajutrz została przez redakcję zdementowaną.

Na skutek podania wiadomości tej, interwenjował w redakcji poseł włoski, min. Amadori, który zażądał okazania oryginalnego tekstu depeszy i zastrzegł, że zwróci się do społeczeństwa, do Zw. Prasy i do rządu celem wyjaśnienia pochodzenia tej depeszy.

Redaktor „Liet. Żinios" wysłał do posła Amadoriego następujące pismo:

„Szanowny Panie Ministrze, w odpowiedzi na list Pański śpieszę zakomunikować, że zacytowaną przez Pana wiadomość otrzymałem telefonicznie 13 kwietnia rano; około godz. 15 otrzymałem wiadomość zaprzeczającą, lecz wskutek późnej pory nie mogłem jej zamieścić we wczorajszym numerze pisma.

Sprostowanie wiadomości zamieszczone będzie w numerze dzisiejszym.

O ileby Pan, Panie Ministrze, uznał za stosowne potem wszystkiem załączyć swe odwołanie, redakcja chętnieby udzieliła Panu miejsca na łamach „Lietuvos Zinios".

Racz przyjąć, Panie Ministrze... i t. d.

Jak wiadomo, poseł włoski z propozycji „Lietuvos Żinios" nie skorzystał i pismo zawieszone zostało na przeciąg jednego miesiąca. Przyznać trzeba, że oryginalne dość było to zwrócenie się włoskiego posła no i satysfakcja otrzymywana w tych rozmiarach w stosunkach europejskich—rzadko.

Organ rządowy „Lietuwos Aidas" zachwycając się w Nr. 62 zawieszeniem „Lietuwos Żinios" i wystawiając sobie tem samem niezbyt pochlebne świadectwo daje przy tej okazji następującą ocenę poziomu prasy litewskiej.

„Mało jest na Litwie pism, którebv były dobrze poinformowane i których informacje nie nosiłyby charakteru tendencyjnych wiadomości. Partyjna prasa litewska stale jest zbyt tendencyjną. Karmienie czytelników fałszem i nieodwoływanie kłamliwych częstokroć oszczerczych wiadomości, jest dla prasy na Litwie chlebem powszednim. Z całą pasją oddaje się prasa partyjna mieszaniu swych przeciwników z błotem

Prasa opozycyjna częstokroć się uskarża na cenzurę. Zasadniczo trudno być stronnikiem tej ostatniej. Wszelako, wobec niesłychanie niskiego poziomu moralnego prasy partyjnej na Litwie, cenzura jest, jak się zdaje, czynnikiem wprost niezbędnym".

Życie białoruskie.

Nowy zarząd Białoruskiego Instytutu Gospodarki i Kultury.

Został obrany nowy zarząd Białoruskiego Instytutu Gospodarki i Kultury. W skład jego weszli: p. p. Bildziukiewicz (prezes), ks. A. Stankiewicz (wicepr.), mec. Babiański, Wasilewski, Juchniewicz, Karuza i Bydźka. Do komisji rewizyjnej weszli: sen. Bohdanowicz, poseł Jaremicz i Poźniak.

Życie gospodarcze.

Pomoc kredytowa dla rolnictwa Ziemi Nowogródzkiej.

(Ciąg dalszy referatu dyrektora P.B. R. w Wilnie p. Maculewicza).

Na granicy między kredytami długoterminowemi, a kredytami krótko-terminowemi, stoją przejściowe pożyczki dłużejterminowe, udzielane przez Państwowy Bank Rolny w gotówce na lat 3 właścicielom gospodarstw rolnych, o obszarze nie przekraczającym 35 ha, które to gospodarstwa nie posiadają uregulowanych hipotek lub nawet, posiadając je, nie mogą z jakichkolwiek bądź powodów korzystać z pożyczek długoterminowych w listach zastawnych P. B. R. (np. tytuł własności nie uregulowany). Pożyczki te mają specjalne znaczenie dla województw wschodnich Rzplitej, gdzie hipoteka przed wojną znaną nie była, lecz zapotrzebowanie na długoterminowy kredyt jest większe, niż na pozostałych obszarach państwa, pożyczki trzyletnie udzielane są na spłatę sched familijnych oraz na dokonanie niezbędnych inwestycyj, jak budowę, względnie dokończenie budynków krytych ogniotrwale, zakładania sadów owocowych, stawów rybnych i t. p. Po trzech latach pożyczka winna być spłacona albo też skonwertowana na kredyt długoterminowy po uregulowaniu hipoteki gospodarstwa rolnego.

Pożyczki dłużejterminowe, mimo, iż zostały wprowadzone w życie od połowy 1927 r., jednakże nie osiągnęły znaczniejszej kwoty a to ze względu na trudności uzyskania przez drobnych rolników stwierdzania stanu ich posiadania wobec rozpowszechniania na kresach gospodarstw „sznurowych". Z tego wynika, że rychła realizacja projektów komasacyjnych jest poza innemi względami niezbędną i dla uzyskania przez rolników dogodniejszych kredytów.

Co się tyczy kredytów o charakterze ściśle krótkoterminowym to przedewszystkiem podkreślić należy, iż działalność Banku w tym zakresie obracała się prawie wyłącznie w sferze interesów drobnych rolników. Pomoc kredytowa dla większych właścicieli ziemskich leżała poza sferą kompetencji P. B. R. i była udzielana przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Z rozdzielanych przez Oddział P. B. R. w Wilnie kwot kredytów krótkoterminowych 41,3 proc. było rozprowadzone za pośrednictwem spółdzielń rozmaitych typów, 50,1 proc. — instytucyj komunalnych wydziałów powiatowych, kas oszczędności i kas gminnych i tylko 8,6 proc. tych kredytów zostało udzielone przez Bank w drodze bezpośredniej przedsiębiorstwom rolniczo-handlowym i rolniczo-przemysłowym nie spółdzielczym oraz indywidualnie rolnikom.

W liczbach absolutnych kredytów krótkoterminowych rozdanych przez oddział w Wilnie na terenie woj. nowogródzkiego otrzymały:

Spółdzielnie	1696.902,70 zł.
Instytucje komunalne	2155.390,65 „
Przeds. roln.-handl. i nie spółdz. rolnicy indyw.	248.569,67 „
Razem	4100.863,02 „

Kasy komunalne do połowy roku 1927 nie były znane zupełnie na terenie działalności Oddziału w Wilnie. Dopiero w drugiej połowie tego roku w bardzo krótkim okresie czasu powstaje 7 powiatowych kas oszczędności we wszystkich powiatach województwa nowogródzkiego.

Ogólną cechą charakterystyczną kredytów krótko-terminowych, udzielanych przez Bank w r. u. był stosunkowo krótki termin, najczęściej nie przekraczający jednego roku, i wysokie stosunkowo oprocentowanie — od 8% do 11%.

Ze specjalnych akcyj, którym w zakresie kredytu krótkoterminowego Oddział Banku w Wilnie poświęcał uwagi, było finansowanie produkcji i przeróbki lnu i siemienia lnianego. Sprawa lnu obok akcji hodowlanej jest dla woj. wileńskiego i nowogródzkiego zagadnieniem pierwszorzędnem. W obu tych województwach pod uprawą lnu znajduje się około 25.000 ha, czyli prawie 1/5 ogólnego zasiewu lnu w Polsce. Wartość produkcji z tych obszarów wynosi około 25.000.000 złotych i wobec częstych nieurodzajów zbóż ozimych i jarych produkcja lnu stanowi jedną z ważniejszych podstaw, w niektórych miejscowościach dla egzystencji ludności rolniczej.

Korzyści z uprawy lnu znacznie przewyższają korzyści z produkcji zboża; a mianowicie:, wartość plonu zboża z 1 ha (7 cnt. ziarna a 36 zł. równa się 252 zł., 14 ctn. słomy a 5 zł. równa się 70 zł.) wynosi 322 zł., zaś wartość plonu lnu z jednego ha dosięga 1200 zł.) 400 kg. a 0,5 zł. 8,5 cnt. włókna równa się 20 pudów a 50 zł. za pud równa się 1000 zł.). Liczby te mówią same za siebie. Ta ważna gałąź produkcji krajowej stoi na pierwotnym poziomie, tak pod względem hodowli lnu, jak i przeróbki słomy lnianej. Powodem tego jest, iż w 99% hodowcami lnu są drobni rolnicy, nie posiadający ani wiedzy, ani środków dla racjonalnej uprawy i przeróbki lnu.

Całkowicie doceniając znaczenie lnu dla naszych terenów Oddział Banku w Wilnie zapoczątkował akcję o szerszym zakresie, mającą na celu racjonalizację produkcji lniarskiej i uporządkowanie przeróbek i handlu włóknem lnianem i siemieniem lnianem. Z inicjatywy Oddziału Banku została wyłoniona przez przedstawicieli zainteresowanych organizacyj i przedsiębiorstw Komisja Lniarska, w której mają się narazie zogniskować wszystkie zagadnienia ze sprawą lnu związane do czasu zalegalizowania statutu Towarzystwa Lniarskiego, któreby przejęło funkcje Komisji Lniarskiej. Ogółem w roku 1925, 1926 i 1927 przez Oddział Banku w Wilnie było wydane kredytów na akcję lniarską w sumie 921.800 zł.

(D. c. n.)

KRONIKA KRAJOWA.

Komisja rzeczoznawcza. We czwartek dnia 26 b. m. o godzinie 7-ej wieczorem w Urzędzie Starostwa Grodzkiego odbędzie się posiedzenie komisji rzeczoznawczej do spraw handlu towarami kolonjalnemi.

Na posiedzeniu tem, w którem wezmą udział przedstawiciele handlu i konsumentów, poddane zostaną rewizji dotychczas obowiązujące ceny na towary kolonjalne.

— **Posiedzenie Rady Głównej Związku Kółek i Org. Roln. Z. Wileńskiej.** W dn. 27 b. m. odbędzie się posiedzenie Rady Głównej Związku Kółek i Organizacji Rolniczych Z. Wileńskiej.

Na porządku dziennym:

1) plan pracy na rok bieżący;

2) przyjęcie preliminarza budżetowego na rok 1928/29;

3) Ustalenie porządku dziennego walnego zjazdu przedstawicieli kółek rolniczych, który ma się odbyć w Wilnje w dniach 1 i 2 czerwca b. r.

Giełda warszawska z dn. 24 IV. b r.

CZEKI:

Dolary	8.90—8.88
Belgja	124.52—124,21
Holandja	359.42—358,52
Londyn	43,52—43,41
Nowy-Jork	8,90—8,88
Paryż	35,10—35,01
Praga	26,42—26,36
Szwajcarja	171,89—171,41
Stokholm	239,40—238,80
Wiedeń	125,43—125,12
Włochy	47,00—46,88

Zakończenie wileńskich uroczystości otwarcia Kliniki Ocznej.

Najuroczystszym punktem programu tego dnia (poniedziałek) była akademja w auli kolumnowej gm. gł. U. S. B. Zagaił ją J. M. rektor Pigoń dłuższem przemówieniem, w którem omówił znaczenie uroczystości otwarcia kliniki w nowym lokalu, znaczenie podwójne.

Po pierwsze jako wielki krok naprzód tej instytucji, wzmożenie jej a tem samem i tej dziedziny nauki polskiej. Druga strona tego medalu ma bodajże jeszcze większe znaczenie niż pierwsza. Jesteśmy bowiem na granicy pomiędzy dwoma okresami. Jeden zamykamy—to okres naprawiania błędów przeszłości, drugi otwieramy—czas budowania wartości nowych. W punkcie oba okresy przedzielającym jest obecna uroczystość i w tem jej znaczenie.

Po przemówieniu p. rektora prof. dr. Trzebiński wygłosił odczyt o historji okulistyki wogóle a w Wilnie w szczególności.

Drugi odczyt „O badaniu ostrości wzroku" wygłosił prof. Noiszewski z Uniw. Warsz.

Następnie przemówił bardzo pięknie w języku francuskim prof. Szymański zwracając się do obecnych na akademji gości z zagranicy:

„Witajcie dostojni goście Francji i Szwajcarji"!

Jesteście Panowie obecni podczas podwójnej uroczystości przy odsłonięciu tablicy pamiątkowej poświęconej naszemu bohaterowi narodowemu Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu i otwarciu nowej kliniki ocznej.

Dzięki idei Marszałka, znaleźliśmy się w chwili zmartwychstania Polski w Wilnie pod polskiemi sztandarami.

Dzięki opiece Marszałka Uniwersytet znów działa dziś jak dawniej.

Otwarcie nowej kliniki jest tylko epizodem w życiu tego Uniwersytetu, który istnieje już trzysta pięćdziesiąt lat.

Zwiedzajcie panowie Wilno, a zobaczycie, że wszystkie najważniejsze w nim pomniki kultury świadczą o jego polskości.

Witajcie i stwierdzajcie entuzjazm tego kraju dla Marszałka i polski charakter Wilna".

Po przemówieniu prof. Szymańskiego Akademja została zamknięta przez Pana Rektora, poczem goście pod przewodnictwem prof. Ruszczyca zwiedzali Uniwersytet.

Zakończeniem uroczystości wileńskich był bankiet wydany przez prezydenta Folejewskiego rozpoczęty o g. 18-ej 30 przemówieniem gospodarza.

Długi szereg toastów rozpoczął ks. biskup Bandurski natchnionem, głęboko wzruszającem przemówieniem wznosząc okrzyk: „Niech żyje Rzeczpospolita Polska".

Następnym mówcą był wice prezydent Witold Czyż, po nim dziekan wydz. med. prof. Szmurło i prof. Szymański, który zwrócił się z polskiem przemówieniem do obecnego na bankiecie mjra Baron'a z misji francuskiej, rozumiejącego język polski (choć nie dość wprawnie nim władającego) na co się prof. Szymański po wołał na wstępie. P. Marszałek mówił o wiekowem braterstwie, które oba narody łączy, poczem wzniósł toast na cześć Francji. Wszyscy uczestnicy bankietu powstali z miejsc, orkiestra zagrała „Marsyljankę", prof. Szymańskiemu w serdecznych słowach odpowiadał po francusku mjr. Baron.

Szereg mówców zakończyli: pan Litwinowicz i prof. Rydlewski. Bankiet był niezwykle przez cały czas ożywiony; nastrój panował b. serdeczny, chwilami wielce podniosły. Po bankiecie który trwał do g. 20-ej m. 15 większość jego uczestników opuściła Wilno udając się na dalsze uroczystości do Warszawy i Poznania.

S. Kl.

Ś. P. Ignacy Żółkowski.

W dn. 24 kwietnia, o godz. 21 po krótkich cierpieniach zmarł porucznik rez. Ignacy Stanisław Żółkowski, komendant Chorągwi Wileńskiej Związku Hallerczyków i zastępca komendanta ZOW. w Wilnie.

Zmarły urodził się w r. 1895 w Petersburgu, gdzie uczęszczał do gimnazjum św. Katarzyny. W czasie wojny światowej, powołany do wojska rosyjskiego, ukończył szkołę oficerską, poczem służył w formacjach polskich. W r. 1918 walczył pod Kaniowem w szeregach II Korpusu gen. Hallera. Stamtąd szlakiem polskiego żołnierza tułacza dotarł po kilku miesiącach do odrodzonej Ojczyzny, aby nadal jako oficer pełnić służbę bojową w szeregach 30 pułku Strzelców Kaniowskich. W r. 1920 był czasowo komendantem dworca w Wilnie.

Za wierną służbę dla Ojczyzny odznaczony był Krzyżem Walecznych i Medaille Interalliees. Był kawalerem Mieczy Hallerowskich, Krzyża Kaniowskiego, Medalu Stowarzyszenia Weteranów Armji Polskiej w Ameryce oraz odznaki frontu pomorskiego.

Zdemobilizowany z wojska polskiego w r. 1922 zmarły przeżyć musiał ciężkie chwile w poszukiwaniu pracy zarobkowej. Lecz nie złamało to jego energji. Pracował potem w PKU. Wilno, a ostatnio od kilku miesięcy w Wileńskim Urzędzie Wojewódzkim.

Oddawał się chętnie pracy czynnej wśród byłych wojskowych. Od r. 1923 był członkiem Związku Hallerczyków, a od r. 1925 komendantem Chorągwi Wileńskiej tego Związku. Był również zastępcą komendanta ZOW. w Wilnie i członkiem Zw. Oficerów Rezerwy.

Zmarłego cechowały prawość charakteru, szerość w stosunkach z kolegami, a nadewszystko miłość Ojczyzny i zrozumienie ciężkich obowiązków w służbie dla dobra narodu i państwa.

Zmarł zdala od rodziny, która być może nawet nie dowie się nigdy o jego przedwczesnem odejściu z szeregów obrońców Ojczyzny.

Pozostawił wśród towarzyszy broni i znajomych najlepszą pamięć i żal po sobie. Niech więc ziemia polska, którą tak szczerze kochał lekką mu będzie.

Cześć jego pamięci!!

Związek Organizacyj Wojskowych w Wilnie.

Związek Hallerczyków Chorągiew Wileńska.

Wieści z kraju.

KRONIKA MOŁODECZANSKA.

— **Wykrycie zbrodni popełnionej przez 16-toletniego parobka.** W pierwszych dniach listopada r. ub. zginęła w tajemniczy sposób 20-to letnia służąca z folw. Chodziejewszczyzna, gm. gródeckiej Anna Osamiańska.

Mimo usilnych poszukiwań i badań, prowadzonych przez sędziego śledczego i miejscowy posterunek P. P. nie można było znaleść śladów zaginionej.

Padło podejrzenie na 16-to letniego parobka tegoż folwarku Michała Strycho, jako prawdopodobnego wspólnika zbrodni, bliższe jednak badanie nie dało jednak w tym kierunku dodatnich wyników.

Przed kilkoma dniami zgłosił się do sędziego śledczego na powiat mołodeczański p. Paszkowskiego—młody chłopak, który zameldował, że policja go prześladuje i nie daje mu spokoju. Sędzia śledczy, który momentalnie zorjentował się w sytuacji, zapytał o trupa służącej. Po krótkich wahaniach chłopak odpowiedział, że trup zakopany jest w oborze. a zbrodni dokonali rzekomo właściciel folwarku Chocimski Kazimierz i wnuk jego Stanisław. Jego zaś wezwano do pomocy przy ukryciu trupa. Przy niezwłocznie zarządzonem dochodzeniu na miejscu, chłopak wskazał miejsce, w którem ukryty został trup dziewczyny. Oględziny lekarskie wykazały, iż ofierze zadano dwa silne uderzenia siekierą w głowę znienacka, wskutek czego nastąpiło 25 pęknięć czaszki i momentalna śmierć.

Dalsze dochodzenie wykazało, iż sprawcą mordu jest ów parobek, który podczas nieobecności właściciela i jego wnuka, obawiając się zdrady dziewczyny, która przyłapała go na kradzieży na niekorzyść chlebodawcy, zamordował ją z ukrycia w chwili, kiedy ona weszła do obory.

Młodociany morderca przyznał się do winy, a na skutek zarządzenia prokuratora ulokowano go w więzieniu w Wilejce powiatowej.

Morderstwo to wywarło przygnębiające wrażenie na okolicznej ludności.

Kontyngent robotników do Niemiec.

Niemiecka centrala robotnicza zawiadamia, że kontyngent sezonowy robotników polskich do robót polnych w Niemczech został podwyższony o 10 tys.

Budowa nowego przewodu telefonicznego Warszawa—Wilno.

Od p. prezesa Wileńskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów otrzymujemy następujące pismo:

„Wzwiązku z coraz częściej pojawiającemi się w miejscowej prasie notatkami, w których omawiane są sprawy braków komunikacji telefonicznej pomiędzy Warszawą a Wilnem, wyjaśnia się, że sprawy te są przedmiotem szczególnej uwagi Dyrekcji Poczt i Telegrafów, która już trzeci rok wstawia do preliminarza budżetowego odnośną kwotę na budowę nowego połączenia telefon. Warszawa—Wilno. Wysoki jednak koszt budowy tego połączenia (około 800.000 zł.) uniemożliwiał dotychczas jego zrealizowanie ze względów budżetowych.

Od chwili uruchomienia nadawczej stacji radjofonicznej w Wilnie, która, na mocy umowy zawartej pomiędzy Ministerstwem P. i T., a Spółką Akc. Polskie Radjo, korzysta z połączenia telefonicznego Warszawa — Wilno dla transmisji programów innych stacyj radjofonicznych, — budowa nowego przewodu telefonicznego Warszawa — Wilno stała się jeszcze bardziej aktualną i niecierpiącą zwłoki, dlatego też Dyrekcja budowę tę traktuje jako najpilniejszą w b. sezonie budowlanym.

Niezależnie od budowy nowego przewodu Warszawa — Wilno, Dyrekcja poczyniła w Ministerstwie starania w kierunku ograniczenia czasu używania przewodu telef. Warszawa — Wilno dla potrzeb radjofonji w tych mianowicie wypadkach, gdy z powodu uszkodzeń na linji, czynne będzie tylko jedno połączenie telefon. z Warszawą.

Katastrofa autobusowa.

W dniu 25.IV. 1928 r. o godz. 7 m. 15 autobus WN 14364, będący własnością Wacława Kotowskiego, a prowadzony przez szofera Mieczysława Kowalczyka, uległ katastrofie na linji Mejszagoła—Wilno; w wyniku katastrofy jest 5 osób rannych. Powodem katastrofy nadmiernie szybka jazda szofera, który był w stanie nietrzeźwym. Autobus nie posiadał koncesji na kursowanie na tej linji; samochód jest marki Morris, maszyna nowa, kursująca od lutego b. r. na linji Kalwaryjska—Dworzec. Szofer Kawalczyk posiadał prawo jazdy wydane przez Kom. Rz. na m. Warszawę.

Sprawozdawczy wiec poselski w Głębokiem.

W niedzielę dnia 21 bieżącego miesiąca o godzinie 1 p.p. w sali kina Podnosa odbył się tu sprawozdawczy wiec poselski, na którym przemawiał poseł d-r Stefan Brokowski, przedstawiciel Klubu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Wiec urządzony staraniem miejscowego Komitetu Partji Pracy zagaił p. Józef Szukiewicz.

W swojem przemówieniu poseł d-r Brokowski obrazowo przedstawił wygląd Sejmu w chwili jego otwarcia, scharakteryzował politykę opozycyjną względem rządu niektórych klubów poselskich oraz wyjaśnił znaczenie budżetu państwowego i prowizorjum budżetowego.

Przemówienie posła Brokowskiego wywołało ogromne zainteresowanie licznie zebranych słuchaczy i napełniło wiarą w lepsze jutro.

Mimo wiosennego bezdroża przybyło na wiec około 300 osób z prowincji, co wskazuje na duże zainteresowanie się życiem społecznem i wielkie zaufanie dla nowo wybranego posła, który dał się już poznać miejscowemu społeczeństwu w swojem obcowaniu w czasach przedwyborczych.

Tegoż dnia o godzinie 5 popoł. w sali Ogniska Kresowego poseł d-r Brokowski odbył dłuższą konferencję z przedstawicielami miejscowego społeczeństwa wszystkich sfer, omawiając żywotne sprawy i potrzeby tutejszego powiatu.

Proces Białorusko-Włościańskiej Robotniczej Hromady.

39-ty dzień.

Sąd w dalszym ciągu odczytuje protokuły rewizyj i akty oględzin dowodów rzeczowych. Na wczorajszem posiedzeniu odczytano protokół rewizji dokonanej w hotelu poselskim w pokoju Nr. 26, zajmowanym przez klub białoruski, a później przez Biał. Włośc. i Rob. Hromadę.

Osk. Rak-Michajłowski wyjaśnia, że pokój ów w rzeczywistości był zajmowany przez b. pos. Jerzego Sobolewskiego, wobec czego większość dokumentów, figurujących obecnie w charakterze dowodów rzeczowych była jego własnością. Co się tyczy niektórych wydawnictw, jak np. „Karpacka Prawda" to one były nadsyłane członkom Białoruskiego Klubu Poselskiego. Jednocześnie osk. Rak-Michajłowski oświadcza, że rzeczy nie figurujących obecnie w dowodach rzeczowych, a o których protokół rewizji mówi, że zostały zwrócone oskarżonemu za pokwitowaniem, on nie otrzymał, ani też nie wystawiał pokwitowania.

Przew. *Owsianko*, wyjaśnia, że rzeczy te mogą znajdować się w depozycie więziennym.

KRONIKA.

Czwartek **26** kwietnia.

Dziś: Kleta i Marc.
Jutro: Tertuljana.

Wschód słońca—g. 4 m. 16
Zachód „ g. 19 m. 08

METEOROLOGICZNA.

— **Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dn. 25. IV. b. r.** Ciśnienie średnie w milimetrach 774. Temperatura średnia +10° C. Opad w milimetrach — Wiatr przeważający północno-wschodni. Pogodnie. Minimum na dobę—0° C. Maksimum + 14 C.

Tendencja barometryczna — spadek ciśnienia.

OSOBISTE.

— **Delegat Prokuratorji Generalnej p.** Adolf Kopeć wyjechał, na dni kilka, w dniu dzisiejszym, do Warszawy w sprawach służbowych. Zastępuje P. Delegata — Radca Prokuratorji Generalnej p. Mieczysław Obiezierski.

URZĘDOWA.

— **Przygotowania do uroczystości trzeciego maja.** W dniu 26-go b. m. o godz. 10-ej rano u p. wojewody odbędzie się konferencja z związku z obchodem 3-go maja.

MIEJSKA.

— **Pożyczka krótkoterminowa na inwestycje miejskie.** Onegdaj w lokalu Magistratu m. Wilna odbyło się posiedzenie miejskiej Komisji Finansowej. Na porządku dziennym sprawa zaciągnięcia przez miasto w Banku Gospodarstwa Krajowego krótkoterminowej pożyczki w kwocie 1 miljona zł. na inwestycje miejskie. Po zużytkowaniu przez gminę m. Wilna wzmiankowanej pożyczki — Bank Gospodarstwa Krajowego zgodził się na udzielenie dodatkowo na przeciąg 6 miesięcy pożyczki również w kwocie 1 miljona zł. W związku z powyższem na posiedzeniu onegdajszem Komisji Finansowej dokonano podziału sum na poszczególne działy projektowanych robót inwestycyjnych w sposób następujący: na rozbudowę elektrowni miejskiej — 956.700 zł.; na roboty wodociągowe — 69.500 zł.; na roboty kanalizacyjne — 309.800 zł.

— **O 22 proc. dodatek dla urzędników magistrackich.** Wczoraj zgłosiła się do nas delegacja urzędników Magistratu m. Wilna z zażaleniem na swoje władze, które dotychczas nie wypłaciły im 22 proc. dodatku, wypłaconego już urzędnikom państwowym przed kilkoma dniami.

Jak nas informowano, zwłoka w wypłacaniu urzędnikom magistrackim wspomnianego dodatku nastąpiła na skutek nieobliczenia dotychczas należności. Uważamy, że nie jest to usprawiedliwiony powód do zwlekania z regulowaniem należności urzędnikom a to tem bardziej, że ich sytuacja materjalna nie przedstawia się zbyt różowo.

Byłoby więc pożądanem, by Magistrat przyspieszył wypłatę.

— **Przetarg na budowę pawilonów.** Jak się dowiadujemy, Komitet Wykonawczy Targów Północnych zamierza ogłosić w dniach najbliższych przetarg na budowę pawilonów na terenie Targów.

— **Wypłata dodatku mieszkaniowego emerytom.** Magistrat wileński postanowił wypłacić w dniu 7 maja r. b. zaległy dodatek mieszkaniowy emerytom miejskim.

— **Budowa studni artezyjskiej.** Jak się dowiadujemy, od dłuższego już czasu prowadzone przez Magistrat roboty przy budowie studni artezyjskiej w ogrodzie Bernardyńskim zbliżają się już ku końcowi. Głębokość studni obliczona jest na 100 metrów. Roboty zakończone zostaną w pierwszych dniach maja.

WOJSKOWA

— **Inspekcja oddziałów żandarmerji polowej.** Onegdaj z ramienia władz centralnych przybyli do Wilna celem przeprowadzenia inspekcji miejscowych oddziałów żandarmerji polowej przy 6 Brygadzie K. O. P-u pułk. Sas-Kolczycki i pułk. Jagodziński.

Z POLICJI.

— **Zmiana lokalu Urzędu Śledczego na m. Wilno.** Jak się dowiadujemy, w pierwszych dniach maja, mieszczący się obecnie przy ul. Zawalnej Urząd Śledczy na m. Wilno przeniesiony zostanie do gmachu Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej przy ul. Dominikańskiej.

Z KOLEI.

— **Rozbudowa linij kolejowych.** Jak się dowiadujemy, Wileńska Dyrekcja Kolejowa w roku bieżącym zamierza przystąpić do rozbudowy sieci linji kolejowej. Podobno w pierwszym rzędzie ma być uwzględniona rozbudowa linij przebiegających w pobliżu granicy.

— **Inspekcja odcinku kolejowego.** Specjalna komisja na czele z prezesem Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej inż. Staszewskim wyjechała na inspekcję odcinka kolejowego do Wołkowyska.

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

— Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk. 27 b. m. w piątek o godz. 7 wiecz. w sali 2-ej U. S. B. odbędzie się miesięczne zebranie T. P. N. Porządek dzienny zawiera: 1) odczyt prof. Modelskiego: „Z dziejów kancelarji św. Kazimierza, 2) sprawy administracyjne.

— Zarząd Wileńskiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzecznej, organizuje doroczne zwyczajem Oddział Reprezentacyjny, który wystąpi pod banderą Ligi podczas Uroczystości ochodu Święta Narodowego w dniu 3-go Maja.

Wszyscy członkowie oraz członkinie Ligi interesujący się powyższem, oraz życzący przyjąć udział proszeni są o niezwłoczne zgłoszenie się, celem otrzymania informacji, do członka Zarządu P. W. Szumańskiego, ul. Mickiewicza Nr. 1, tel. 12-78.

SPRAWY ROBOTNICZE.

— Strajk. Wczoraj w Nowej Wilejce wybuchł nowy strajk robotników zatrudnionych przy budowie domów wojskowych w „Górnośląskich zakładach przemysłowych". Ogółem strajk ogłosiło 200 osób. Żądają oni znacznego podwyższenia dotychczasowych zarobków. Jak się dowiadujemy powyższy strajk zorganizowała lewica P. P. S. celem uzyskania wpływów wśród robotników. W związku z tym strajkiem w najbliższym czasie odbędzie się konferencja komisji polubownej.

Z POGRANICZA.

— Nieudany przemyt. Onegdaj w rejonie Wiczajn patrol K. O. P-u spostrzegł kilku przemytników, usiłujących pod osłoną nocy przeszmuglować do Litwy większą ilość kropli Hofmana i spirytusu. Widząc się zdemaskowanymi przemytnicy salwowali się ucieczką, porzucając cały towar przeznaczony na kontrabandę.

RÓŻNE.

— Licytacja wybrakowanych koni wojskowych. W dniu 27 b. m. na rynku Kalwaryjskim o godz. 9-ej rano odbędzie się licytacja wybrakowanych koni wojskowych.

— Poświęcenie nowego lokalu. W dniu 24 b. m. ks. proboszcz Kretowicz dokonał aktu poświęcenia nowego lokalu Pierwszej Spółki Parcelacyjnej przy ul. Mickiewicza 4.

— Komitet uczczenia płk. Berka Joselowicza u gen. Burhardt-Bukackiego. Wczoraj, dnia 25 IV. r. b. inspektor wojsk polskich, generał p. Burhardt-Bukacki przyjął delegację Komitetu uczczenia pamięci pułk. wojsk. polskich Berka Joselowicza w osobach pp. dyr. W. G. Studnickiego d-ra Wirszubskiego, litografa Ch. Łaskowa i naucz. L. Pajewskiego.

P. gen. Burhardt-Bukacki uprzejmie przyjął zaproszenie delegacji i wstąpił w poczet członków honorowych powyższego Komitetu. Równocześnie p. gen. obiecał ze swej strony wszelkie poparcie w urządzeniu uroczystości. Na zakończenie p. gen. wręczono portret Berka Joselowicza, wykonany przez litogr. Ch. Łaskowa w Uniw. Stef. Batorego.

Teatr i muzyka.

— Teatr „Reduta" na Pohulance. „Ptak". Dziś zespół Reduty przedstawi po raz trzeci komedję w trzech odsłonach Jerzego Szaniawskiego „Ptak". Rzecz dzieje się w mieście prowincjonalnem. W przedstawieniu biorą udział: J. Osterwa, St. Kornacka, E. Ściborowa, S. Butkiewicz, Z. Chmielewski, J. Cornobis, W. Gasiński, St. Łarewicz, J. Karbowski, K. Pągowski, M. Pilli i L. Wołłejko. Oprawa sceniczna Iwa Galla. Muzyka Eugenjusza Dziewulskiego. Bilety nabywać można w biurze „Orbis" od godz. 10 m. 30 i w kasie Teatru od godz. 17-ej. Początek o godz. 20-ej.

— Jutro i dni następnych „Ptak".

— Teatr Polski sala „Lutnia". Występy Jadwigi Smosarskiej. Dziś furorza Jadwiga Smosarska, której występom towarzyszy niebywały entuzjazm publiczności, wyrażający się nietylko w huraganowych oklaskach podczas przedstawienia, ale owacjami przed Teatrem po każdym jej występie, gra po raz ostatni „Małgorzatę z Navarry".

— Premjera sztuki „Intryga i miłość". Jutro Jadwiga Smosarska wystąpi po raz pierwszy w sztuce „Intryga i miłość" Schillera w roli Ludwiki.

— Popołudniówka niedzielna. W niedzielę wyjątkowo o godz. 3-ej popoł. grana będzie po raz ostatni w sezonie sensacyjna sztuka A. Tołstoja i P. Szczegolewa „Spisek carowej" (Rasputin).

— Recital Józefa Śliwińskiego W niedzielę dn. 29 kwietnia o godz. 6 ej popoł. w sali Teatru Polskiego odbędzie się recital fortepianowy znakomitego pianisty Józefa Śliwińskiego. Po raz drugi w tym sezonie Wilno będzie miało możność posłyszenia świetnego mistrza fortepianu po jego niezwykłych sukcesach zagranicznych. Jak donosi prasa stołeczna, znakomity wirtuoz grał kilkakrotnie na dworze króla rumuńskiego i greckiego i został odznaczony najwyższym orderem „Gwiazdy Rumuńskiej".

Bilety zawczasu nabywać można w kasie Teatru Polskiego „Lutnia".

Radjo.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.
Fala 435 mtr.

CZWARTEK 26 kwietnia.

15.30. Transmisja z Warszawy. „Polska współczesna" odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich wygł. prof. Aleksander Janowski.
16.00. Chwilka litewska.
16.15. Komunikat harcerski.
16.30. „Zwrot zbiorów bibljoteki wileńskiej—Polsce czy Litwie?" odczyt II wygłosi dyr. Stefan Rygiel.
16.55. „Amatorska i handlowa uprawa warzyw" odczyt z działu „Ogrodnictwo" wygłosi prof. Szkoły Ogrodniczej Seweryn Monkiewicz.
17.20. Transmisja z Warszawy. „Wśród książek" przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki
17.45. Transmisja z Warszawy. Audycja literacka. Impresja o wielkich włóczęgach—pisarzach" R. Zrębowicza z ilustracją recytacyjną i muzyczną.
19.00. Gazetka radjowa.
19.25. Sygnał czasu i rozmaitości.
19.35. „Zadania współczesnej medycyny" odczyt z działu „Medycyna" wygłosi prof. U. S. B. dr. Stanisław Trzebiński.
20.00. Pogadanka radjotechniczna.
20.30. Koncert wieczorny kameralny, transmitowany z Wilna na inne Polskie stacje.
22.05 Komunikat P. A. T.
22.30. Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Bachus" w Wilnie.

PIĄTEK 27 kwietnia.

15.30. Transmisja z Warszawy. „Polska współczesna" II-gi odczyt z cyklu wykł. dla maturzystów szkół średnich wygł. prof. Aleksander Jaworski.
16.00. Chwilka litewska.
16.15. Komunikat Pol. Macierzy Szkolnej w sprawie Daru Narodowego 3 maja.
16.30. Audycja dla dzieci. „Kopciuszek" bajka radjofonizowana wygłosi artystka Reduty Halina Hohendlingerówna.
16.55. „K. Szymanowski i L. Różycki" odczyt z działu „Muzyka polska w przykładach" wygł. Stanisław Węsławski.
17.20. Transmisja z Krakowa. „Kościuszko, jako szermierz oświaty" odczyt wygłosi dr. Anna Brossowa.
17.50. Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry dętej 5 p. p. Leg. pod dyr. kap. Mieczysława Kościeszy.
19.00. Gazetka radjowa.
19.25. Sygnał czasu i rozmaitości.
19.35. Skrzynka pocztowa wygłosi kier. programowy P. R. w Wilnie Witold Hulewicz.
20.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej.
22.05. Komunikaty P. A. T.

Walki zapaśnicze w cyrku.

Świetny sukces Sztekkera.

Pierwszy występ Sztekkera, wywołał ogromne zainteresowanie publiczności.

15 wieczór turnieju rozpoczął się walką dwóch asów turnieju:

Pineckiego z Bryłą. Obydwaj prowadzili walkę w bardzo ostrem tempie. Po 20 min. nie zdołali jej rozstrzygnąć.

Powitany oklaskami ukazał się na arenie Sztekker i w spotkaniu z wiedeńczykiem Hubertem w 30 sekundzie po zastosowaniu efektownego młynka z tylnego pasa, ułożył go na obie łopatki

Potężny Poschof w 14 min. bocznym pasem zmógł Szczerbińskiego.

W ostatniej parze ciężki i dobrze wyszkolony Willing bardzo namiętnie i niezbyt po wersalsku atakował Budrusa. W 27 min. Budrus legł, przytłoczony cielskiem Willinga.

Dziś w czwartek walczą: Poschof—Prohaska, Sztekker—Petersen, oraz dwa decydujące Szczerbiński — Willing i Orłow — Budrus.

SPORT.

Sekcja lekkiej atletyki przy 1 p. p. Leg.

Ostatnio przy Wojskowym Klubie Sportowym 1 p. p. Leg. zorganizowana została sekcja lekkiej atletyki, która już w dniach najbliższych przystąpi do działalności. Narazie przy sekcji uruchomiono następujące działy:

a) biegi: krótkie, długie i naprzełaj;
b) skoki: w dal, w wyż i o tyczce;
c) rzuty: dyskiem, kulą, oszczepem i granatem.

W miarę zgłoszeń zostaną uruchomione również i inne działy lekkiej atletyki.

Propagandowe zawody bokserskie.

W dniu 3 maja w Wilnie z okazji święta narodowego zorganizowane zostaną zawody bokserskie.

Zawody te mają na celu propagandę sportu bokserskiego na terenie m. Wilna.

Lekka atletyka.

Program zawodów lekkoatletycznych w dniach 4, 5 i 6 maja.

Jak już donosiliśmy Wil. Okr. Lekkiej Atletyki organizuje na zakończenie pracy treningowej p. Norlinga zawody lekkoatletyczne, które uwzględnią również program dnia sztafet pań i panów, jaki miał się odbyć 2 maja.

Poniżej podajemy rodzaj konkurencyi, jakie zostaną rozegrane:

Piątek, 4 maja.

Bieg 3000 mtr. juniorów poniżej 20 lat.
„ 1500 „ senjorów.

Sobota, 5 maja.

Panowie.

Bieg 200 mtr., bieg 800 mtr., 5.000 mtr. Sztafeta 4×100, skok w wyż, rzut dyskiem, skok o tyczce.

Panie.

Bieg 100 mtr. skok w wyż, rzut oszczepem, pchnięcie kulą.

Niedziela, dnia 6 maja.

Panowie.

Bieg 100 mtr., 400 mtr., sztafeta 4×100 mtr. Skok w dal, pchnięcie kulą, rzut oszczepem

Panie.

Bieg 60 mtr., skok w dal, rzut dyskiem, Sztafeta 4 × 100 mtr.

Termin zgłoszeń do dnia 2.V b. r. z podaniem: nazwiska, imienia, wieku, przynależności organizacyjnej i konkurencji wybranej.

Piłka nożna.

Wyjazd Makabi do Warszawy.

Drużyna Makabi zaproszona została przez Legję Warszawską na sobotę, dn. 28.IV na mecz towarzyski. Makabi zaproszenie przyjęła.

Ruch wydawniczy.

Ostatni (16) numer „Tygodnika Ilustrowanego" rozpoczyna druk najnowszego opowiadania Kornela Makuszyńskiego p. t. „Czwarty partner" z groteskowemi ilustracjami M. Walentynowicza. Nowy ten utwór autora „Po mlecznej drodze" jest jedną z najświetniejszych humoresek jakie powstały w literaturze polskiej.

Bogato ilustrowany ten zeszyt przynosi ponadto F. Goetla opis uroczystości Ibsenowskich w Oslo, P. Choynowskiego kronikę tygodniową, beletrystykę W. Sieroszewskiego i J. Wołoszynowskiego, świetne studjum prof. Tadeusza Zielińskiego o „Heidelbergu", jak również szereg fotografij i tekstów aktualnych.

K. Hrynakowski M. Szałowska. Elementarne wskazówki do wykonania analizy ilościowej. Str. 112. Nakładem d-ra Farm. Fr. Heroda. 1928. Polska literatura podręcznikowa z dziedziny chemji analitycznej ilościowej jest bardzo uboga. Studenci naszych uczelni wyższych posługują się przeważnie tłumaczeniem znanego podręcznika Treadwell'a, który jednak od dłuższego czasu jest wyczerpany.

Brakowi temu postanowił zaradzić jeden z wybitnych naszych chemików — profesor Uniwersytetu Poznańskiego K. Hrynakowski, który wraz ze swą asystentką M. Szałowską wydał podręcznik, zawierający elementarne wskazówki do wykonywania analizy ilościowej, przeznaczony dla młodzieży studjującej chemję, farmację, medycynę i rolnictwo. Książka składa się z 2 części: w pierwszej podają autorowie metody wagowe, w drugiej metody miareczkowe; w końcu książki dodano 6 tablic, pomocnych przy wykonywaniu obliczeń, oraz przejrzysty skorowidz.

Książka przeznaczona jest wyłącznie dla celów praktycznych, dlatego też nie wdaje się w zawiłe tłumaczenia podawanych przepisów i metod, natomiast stronę praktyczną uwzględnia szeroko, ściśle i jasno.

Autorowie wywiązali się z postawionego sobie w przedmowie zadania zupełnie szczęśliwie, wzbogacając polską literaturę chemiczną o nowy praktyczny podręcznik, za który wdzięczni im będą przedewszystkiem studenci, którzy zmuszeni są błąkać się wśród zawiłych zwrotów obcej literatury naukowej.

Redakcja i Administracja Jagiellońska 3, Tel. 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 10 do 10.30 przed połud. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Administrator przyjmuje od 9—2 ppoł. Ogłoszenia przyjmują się od 9 — 3 ppoł. i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. 80.750. Drukarnia — ul. św. Ignacego 5. Tel. 893.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy przed tekstem—35 gr., w tekście I i II str. — 30 gr., III i IV str. — 25 gr., za tekstem—10 gr., ogłoszenia mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz jedniowy) kronika reklamowa—nadesłane—30 gr. (za wiersz redakcyjny), dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej. Zagraniczne 50% drożej. Oddział w Grodnie—Orzeszkowej 5, tel. 250. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy, na stronie IV 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca: „Kurjer Wileński", s-ka z ogr. odp. Tow. Wyd. „Pogoń", Druk. „Pax", ul. św. Ignacego 5. Redaktor odpowiedzialny Józef Jankowicz.